

**Sygn. akt IX K 1565/12 Dnia 24 luty 2015 roku**

## WYROK

**W IMIENIU**

**RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**Sąd Rejonowy w Gliwicach IX Wydział Karny** w składzie:

Przewodnicząca: SSR Magdalena Topolska

Protokolant: Kornelia Hagel

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2013 r., 7 luty 2014 r., 2 kwietnia 2014 r., 20 maja 2014 r., 19 sierpnia 2014 r., 17 września 2014 r., 4 listopada 2014 r., w G.,

sprawy: **M. A.** urodzonego w dniu (...) we W.

syna T. i A. z domu Ś.

oskarżonego o to, że:

w dniu 06 maja 2012 r. w G. na autostradzie (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości (1,06 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu w wydychanym powietrzu) prowadził samochód marki M. o nr rej. (...) w ruchu lądowym

**tj. o przestępstwo z art. 178a § 12 k.k.**

- 1) uznaje oskarżonego M. A. za winnego tego, że w dniu 6 maja 2012 r. z W. przez autostradę (...) do G. na ul. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości 1,06 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu w wydychanym powietrzu prowadził samochód marki M. o nr rej. (...) w ruchu lądowym, tj. czynu stanowiącego przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. i za to na mocy art. 178a § 1 k.k. skazuje go na karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;
- 2) na mocy art. 69 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonemu na okres próby 2 (dwóch) lat;
- 3) na mocy art. 71 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu grzywnę w rozmiarze 80 (osiemdziesiąt) stawek dziennych, wysokość jednej stawki ustalając na 100 (sto) złotych,
- 4) na mocy art. 42 § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych wszelkiego rodzaju na okres 3 (trzech) lat;
- 5) na mocy art. 63 § 2 k.k. na poczet orzeczonego środka karnego zalicza oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 6 maja 2012 r.;
- 6) na zasadzie art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt. 3 i art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki w kwocie 362,19 (trzysta sześćdziesiąt dwa zł i dziewiętnaście gr) złotych oraz opłatę w kwocie 800 (osiemset) złotych.

na oryginale właściwy podpis

za zgodność z oryginałem

**Sygn. akt IX K 1565/12**

# UZASADNIENIE

W dniu 6 maja 2012 r. oskarżony M. A. prowadził samochód M. o nr rej. (...) jadąc autostradą (...) z W. do G.. Oskarżony jechał sam. P. B. jechał samochodem z żoną B. B. A4 zN.do G.. P. B. kierował samochodem i od wysokości W. jechał za oskarżonym. Oskarżony kierując samochodem wielokrotnie gwałtownie hamował i przekraczał dozwoloną prędkość. P. B. trzykrotnie zadzwonił na policję informując o zachowaniu oskarżonego i podając pozycję.

(częściowe zeznania świadka P. B. k. 202v-203v, k.8v, k. 298, zeznania świadka B. B. k.296v-298, nagranie na płycie k. 140).

O godzinie 20<sup>54</sup> przejeżdżając A4 na wysokości gminy L., na 265,2 km autostrady oskarżony zderzył się bocznie z prawej strony z jadącym prawidłowo A. K. i odjechał. W wyniku zderzenia pojazdów w samochodzie oskarżonego M. uszkodzone zostało prawe lustro oraz przedni zderzak z prawej strony. A. K. zawiadomił policję. Patrol policji penetrował teren w celu poszukiwania pojazdu sprawcy, ale bezskutecznie. Policja złożyła w sądzie w S. O. wniosek o ukaranie oskarżonego za wykroczenie z art. 86 § 2 k.w. Oskarżony został prawomocnym wyrokiem tego sądu uznany za winnego popełnienia wykroczenia.

(pismo policji wraz z raportem o zdarzeniu k.150 – 152 ,pismo policji k.265, zeznania świadka A. K. k. 249v -250v oraz z akt Sądu Rejonowego w Strzelcach Opolskich II W 722/12 k. 8v, k. 40v-41, akta Sądu Rejonowego w S. O. II W 722/12).

W G. oskarżony po zjechaniu z A4 pojechał na ul. (...), gdzie się zatrzymał. P. B. jechał cały czas za pojazdem oskarżonego i zatrzymał się również na ul. (...). P. B. wyszedł z samochodu i poszedł do samochodu oskarżonego. Oskarżony siedział na miejscu kierowcy. Nikt w samochodzie więcej się nie znajdował i nikt z niego nie wychodził. P. B. miał pojazd cały czas w zasięgu wzroku.

Na ul. (...) w G. przyjechał patrol policji w osobach M. S. i A. P.. Policjanci spytali oskarżonego, czy to on kierował samochodem, a on odpowiedział, że tak. Oskarżony dodał, że zdołowała go dziewczyna oraz, że jechał i spożywał alkohol, na jaki policji nie stać.

(zeznania świadka M. S. k. 107, k. 30-30v, zeznania świadka A. P. k. 121v-122, k. 31v, częściowe zeznania świadka P. B., k. k. 202v-203v, k.8v, k. 298, zeznania świadka B. B. k.296v-298, nagranie na płycie k. 140).

Oskarżony został poddany badaniu za pomocą alkomatu. Z protokołów użycia urządzenia kontrolno – pomiarowego do ilościowego oznaczenia alkoholu wynika, iż o godzinie 21<sup>26</sup> wynik badania oskarżonego wskazywał 1,06 mg/l, o godzinie 21<sup>43</sup> – 0,72 mg/l, o godzinie 22<sup>27</sup> – 0,63 mg/l, a o godzinie 23<sup>01</sup> – 0,59 mg/l . Oskarżony nie żądał poddaniu go badaniom krwi, nie żądał ponownego badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym i nie zgłaszał uwag co do prawidłowości zabezpieczenia ustnika.

(protokoły użycia urządzenia kontrolno – pomiarowego do ilościowego oznaczenia alkoholu w wydychanym powietrzu wraz ze świadectwem legalizacji k. 3-6).

Oskarżony M. A. w dniu 7 maja 2012 r. przebywał w Szpitalu (...) w T., gdzie rozpoznano u niego reakcję sytuacyjną w upojeniu alkoholowym.

(dokumentacja lekarska k. 45-51, pismo Szpitala (...) w T. k. 61)

W dniu 6 maja 2012 r. od 20:00 do 7 maja 2012 r. do 5:0 (...) SA Ż. nie prowadził kursów z G. do W..

(pismo (...) SA Ż. k.142)

Z dniem 1 czerwca 2012 r. na trasie B. – S. uruchomiono manualny pobór opłata na tym odcinku autostrady. Zapis z monitoringu z autostrady z dnia zdarzenia nie zachował się.

(pismo (...) k. 144).

W dniu 6 maja 2012 r. z G. do W. odjeżdżały pociągi o godzinach: 20<sup>23</sup>, 21<sup>30</sup>, 21<sup>50</sup>, 1<sup>02</sup>, 1<sup>12</sup>, 3<sup>42</sup>, 3<sup>14</sup>, 2<sup>38</sup>.

(pismo (...) SA k. 155-156).

W dniu 6 maja 2012 r. autobus z (...) Sp. z o.o. z P. odjeżdżał przez G. do J. o godz. 1<sup>15</sup>.

(pismo (...) Sp. z o.o. w P. k. 187)

W dniu 6 maja 2012 r. autobus z (...) SA z K. przejeżdżał przez G. o 2<sup>38</sup>.

(pismo (...) SA w K. k. 188).

W dniu 6 maja 2012 r. autobus z (...) z J. przejeżdżał przez G. o 23<sup>35</sup> oraz następny o 1<sup>15</sup>.

(pismo (...) z J. k. 189, pismo (...) Ż. k. 200).

W autobusie (...) Sp. z o.o. z J., w autobusie (...) SA z K. oraz w autobusie (...) Sp. z o.o. z P. przejeżdżającymi przez G. nie został sprzedany żaden bilet.

(pismo (...) J. G. k.263, pismo (...) K. k.269-272, (pismo (...) P. k. 274).

J. S. odebrał pojazd oskarżonego jako osoba przez niego wskazana. W samochodzie zostało uszkodzone prawe lusterko oraz przedni zderzak z prawej strony.

(pokwitowanie przyjęcia pojazdu k.2, protokół oględzin M. z akt Sądu Rejonowego w S. O. na k. 21).

Oskarżony nie był dotychczas karany.

(karta karna k. 286)

M. A. posiada wyższe wykształcenie. Oskarżony jest rozwiedziony, ma dwoje dzieci. Oskarżony prowadzi działalność gospodarczą. W 2013 r. osiągnął przychód w wysokości 3865601,60 zł. Ponadto, nigdy nie leczył się psychiatrycznie, neurologicznie, ani odwykowo.

(dane oskarżonego k. 106v, pismo Naczelnika Urzędu Skarbowego w T. k. 293).

W postępowaniu przygotowawczym M. A. został poddany badaniu przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów. Zgodnie z wydana opinią biegli nie stwierdzili u oskarżonego zaburzeń psychicznych w znaczeniu psychozy, upośledzenia umysłowego, ani uzależnienia od środków odurzających, psychotropowych, czy alkoholu. T. criminis oskarżony znajdował się w stanie upojenia alkoholowego prostego powodującego ograniczenie w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynu i zdolność pokierowania swoim postępowaniem, którego skutki mógł i powinien przewidzieć. Oskarżony może brać on udział w czynnościach procesowych.

(opinia sądowo –psychiatryczna k. 64-66)

Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania.

Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego w zakresie, w jakim podał, że nie przyznaje się do swojego czynu jako niewiarygodne. W świetle przeprowadzonych w postępowaniu sądowym dowodów jego wina i okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości. Fakt, że oskarżony się nie przyznaje do czynu stanowi przejętą linię obrony, jednak nie okazała się ona skuteczna.

Zeznania świadków M. S. i A. P. są jasne i logiczne. Nie ma żadnych podstaw, aby uznać, że budzą one wątpliwości.

Zeznania świadka U. D. są niewiarygodne. Świadek próbuje chronić oskarżonego przed odpowiedzialnością karną, jednakże jej zeznania nie są zgodne z prawdą. Zebrane w sprawie dowody (o których poniżej) oraz zasady doświadczenia życiowego pozwalają ocenić jej zeznania za niewiarygodne. Świadek zeznaje bardzo dokładnie o zdarzeniu zeznając blisko dwa lata od dnia zdarzenia. Nasuwa się zatem wniosek, że są przygotowane i wcześniej ustalone. Świadek dokładnie pamięta nazwę leku, którą rzekomo oskarżony miał zażyć w dniu zdarzenia, a nie pamięta o której godzinie miała wracać (...) do W., ile siedziało z nią pasażerów w autobusie i nie pamięta gdzie kupiła bilet. Zatem nie jest przygotowana na odpowiedzi na pytania na rozprawie w ten sposób, aby „współgrały” z jej wersją. Ponadto, na pytanie Sądu czy podczas drogi z W. do G. miała kolizję podała: „(...) słyszałam, jakieś takie stuknięcie, czy huk”. Świadek nie potrafiła wybrnąć z tak zadanego pytania. Sytuacja faktyczna bowiem była taka, że to oskarżony kierował samochodem i miał stłuczkę ok. 20<sup>(45)</sup> w gminie L., co zostało potwierdzone prawomocnym wyrokiem wydanym przez Sąd Rejonowy w S. O. z dnia 19 marca 2013 r. sygn. IIW 722/12. Wprawdzie Sąd w niniejszej sprawie nie jest związany z ustaleniami dokonanymi przez Sąd w S. O., ale w tym przypadku są one takie same. Przede wszystkim jednak z informacji uzyskanych od operatorów (...) wynika, że żaden pasażer nie wsiadał w G. w dniu zdarzenia do autobusu jadącego do W.. Nikt nie kupował biletów, zatem nie można uznać, że U. D. jechała w dniu zdarzenia (...) z G. do W.. Ponadto, świadek zeznała, że udała się w G. na (...), ponieważ żaden pociąg już nie odjeżdżał do W.. Tymczasem zgodnie z informacją podaną przez (...) SA pociągi w tym kierunku odjeżdżały o następujących godzinach: 20<sup>(23)</sup>, 21<sup>(30)</sup>, 21<sup>(50)</sup>, 1<sup>(02)</sup>, 1<sup>(12)</sup>, 3<sup>(42)</sup>, 3<sup>(14)</sup>, 2<sup>(38)</sup>. Zatem świadek mogła skorzystać z tego środka transportu wbrew jej oświadczeniu. Z zeznań świadka U. D. wynika, że oskarżony w trakcie jazdy samochodem ją wyzywał i szarpał. Mimo takiego zachowania świadek nadal rzekomo jechała do miejsca, do którego prowadziła ją nawigacja. Świadek podała, że była w szoku takim zachowaniem oskarżonego, który „zachowywał się jak psychiczny” (k. 123v). Tymczasem na pytanie sądu dlaczego kontynuowała jazdę samochodem nie potrafiła tego w ogóle wyjaśnić. Ponadto P. B. zeznał (co zostało uznane za wiarygodne), że cały czas miał samochód oskarżonego w zasięgu wzroku i nie widział, aby z samochodu wysiadły inne osoby. Co więcej, to właśnie oskarżony siedział na miejscu kierowcy i przyznał, że był kierowcą.

Sąd uznał za niewiarygodne zeznania świadka D. J.. Przedstawiona przez niego wersja jest zupełnie niewiarygodna i próbuje być zgodna z zeznaniami U. D.. Sąd zgromadził dowody, w świetle których zeznania U. D. nie mogą w żadnym stopniu być podstawą do ustaleń faktycznych, a co za tym idzie zeznania D. J.. Niemożliwym jest bowiem, że świadek dokładnie i precyzyjnie pamięta, jak wyglądała sytuacja drogowa, jaką rejestrację miał pojazd oraz jak wyglądała rzekomo kierująca dziewczyna blisko dwa lata od zdarzenia. Z zeznań D. J. wynika, że po zatrzymaniu się M. na (...) nie podchodził do oskarżonego. Taka wersja zdarzeń jest zupełnie niemożliwa. Podana przez D. J. wersja „pokrywa się” jedynie z wersją U. D..

Sąd uznał za wiarygodne zeznania B. B.. Świadek nie pamiętała wielu szczegółów, bo od zdarzenia upłynęło blisko 3 lata. Jest to rzeczą naturalną i zrozumiałą, zwłaszcza, że w dniu zdarzenia nie starała się zapamiętać szczególnie zdarzenia, bo nie zdawała sobie sprawy, że będzie świadkiem na tę okoliczność w sądzie. Potwierdziła ona, że P. B. jechał za M. w dniu zdarzenia oraz ze zjechali w G. na osiedle za tym pojazdem.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania P. B. w zakresie, w jakim podał szczegóły zatrzymania się pojazdu przez oskarżonego i jego jazdy autostradą oraz w G.. Świadek nie zna oskarżonego, zatem nie ma żadnego powodu, aby składać obciążającego go zeznania. Co więcej, jako świadek popełnienia przez oskarżonego przestępstwa dzwonił na policję pomagając podać dokładną pozycję pojazdu oskarżonego. Faktem jest, że P. B. zeznał, że jechał za oskarżonym od L., a nie od W. do G., lecz ten fragment zeznań należy przypisać albo niepamięci albo nieznamości mapy Polski. Nie ma

to jakiegokolwiek wpływu na ocenę wiarygodności zeznań świadka co do zasadniczego znaczenia, tj. jazdy pojazdem mechanicznym po alkoholu przez oskarżonego. Sąd uznał również za niewiarygodny fragment zeznań świadka P. B. w zakresie, w jakim podał, że w dniu zdarzenia jechał samochodem sam. Świadek jechał wówczas samochodem z żoną i przyznał on potem, że faktycznie jechał z żoną. Świadek wytłumaczył to w ten sposób, że nie chciał, aby żona jechała ok. 1000 km do sądu w G. celem złożenia zeznań, co jest dla niej niedogodne. Można zrozumieć niechęć świadka do jazdy do sądu znajdującego się w odległości 1000 km od miejsca zamieszkania, lecz oczywiście Sąd nie pochwała takiej postawy. Jednakże fakt złożenia przez świadka takiego oświadczenia nie dyskwalifikuje jego wiarygodności w pozostałym zakresie.

Pozostałe dowody zebrane w sprawie nie budziły wątpliwości co do wiarygodności.

W konsekwencji przeprowadzonego na rozprawie materiału dowodowego bezspornym pozostaje, iż oskarżony dopuścił się wymienionego w sentencji wyroku czynu zabronionego. Tym samym, Sąd uznał oskarżonego za winnego czynu z art. 178 a § 1 k.k. zmieniając opis czynu przez doprecyzowanie miejsca zdarzenia. Niewątpliwym jest, iż oskarżony prowadził na drodze publicznej pojazd mechaniczny w stanie nietrzeźwości, albowiem zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu M. A. wynosiła 1,06 mg/l, co wynika z przeprowadzonego badania alkomatem. Stosownie do przepisu art. 115 § 16 k.k. stan nietrzeźwości zachodzi, gdy zawartość alkoholu w 1 dm<sup>3</sup> wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. W niniejszej sprawie dopuszczalna wartość została przekroczona. W takim stanie oskarżony kierował samochodem na drodze publicznej. Sąd uznał, iż czyn ten stanowi przestępstwo z art. 178 a § 1 k.k. a oskarżony zrealizował swoim zachowaniem wszystkie ustawowe znamiona powyższego przepisu. Stan nietrzeźwości oskarżonego nie budzi zatem żadnych wątpliwości. Faktem jest, że nie została zabezpieczona butelka z napojem, którą w dniu zdarzenia oskarżony miał przy sobie. Jednakże oskarżony został przebadany na zawartość alkoholu, które to badanie potwierdziło stężenie wyższe niż dopuszczalne. Ponadto, oskarżony dzień po zdarzeniu przebywał w Szpitalu (...) w T., gdzie rozpoznano reakcję sytuacyjną w upojeniu alkoholowym. Nie ma zatem wątpliwości, że oskarżony spożywał alkohol.

Na marginesie wskazać należy, że w dniu zdarzenia J. S. odebrał pojazd oskarżonego jako osoba przez niego wskazana. W pokwitowaniu wskazano uszkodzenia pojazdu M. (prawe lusterko, przedni zderzak z prawej strony). Zatem dokumenty złożone na rozprawie przez obrońcę wskazujące na rzekomy brak uszkodzeń pojazdu w dniu zdarzenia nie potwierdzają tej tezy (221-224). Zresztą, uszkodzony pojazd A. K. i jego zeznania są wiarygodnymi dowodami na to, że pojazd oskarżonego zderzył się z pojazdem świadka K.. Obrońca podała, że oskarżony nie naprawiał samochodu w autoryzowanym serwisie. Gdyby natomiast naprawił go w innym punkcie straciłby gwarancje. Tymczasem po pierwsze, nie można wykluczyć, że właśnie w nieautoryzowanym serwisie naprawa została wykonana. Po drugie, nie wskazano, czy pojazd miał wówczas gwarancję (ale jeżeli już teraz jej nie ma, to oskarżony mógł naprawić pojazd w nieautoryzowanym serwisie po upływie okresu gwarancji). Zresztą na marginesie wskazać można, że w dokumencie przedłożonym przez obrońcę widnieje informacja o naprawie blacharskiej w 2014 r (k. 224). Po trzecie, obrońca nie kwestionował pokwitowanie przyjęcia pojazdu znajdującego się w aktach. Sąd również nie znalazł podstaw do jego kwestionowania z urzędu. Po czwarte, w aktach Sądu Rejonowego w S. O. znajduje się protokół oględzin M., którym kierował oskarżony w dniu zdarzenia i zgodnie z tym dokumentem w pojeździe tym ujawniono lekkie pęknięcie obudowy prawego lusterka, lekkie przetarcie prawego zderzaka na wysokości 69 – 74 cm i na długości ok. 20 cm. Protokół ten nie budził wątpliwości sądu.

Przy analizowaniu stopnia społecznej szkodliwości czynu Sąd stosował dyrektywy art. 115 § 2 k.k. bacząc w szczególności na rodzaj i charakter naruszonego dobra, sposób i okoliczności popełnienia czynu, motywację sprawcy, jak również postać zamiaru oraz rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu, Sąd wzięwszy pod uwagę naganne zachowanie oskarżonego określił go jako znaczny. Zważyć, bowiem należy, iż oskarżony zachowaniem swoim godził w bezpieczeństwo w komunikacji. Prowadząc pojazd mechaniczny po drodze publicznej w stanie nietrzeźwości oskarżony wykazał się lekceważącym podejściem do obowiązującego porządku prawnego i świadomie naruszył jego podstawowe zasady. Pomimo stanu nietrzeźwości oskarżony nie zrezygnował z jazdy samochodem po drodze publicznej. Zachowując się zatem w ten sposób stanowił

potencjalne zagrożenie nie tylko dla siebie, ale również dla innych uczestników ruchu drogowego. Oskarżony realizując znamiona określone w przepisie ustawy karnej działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim.

Oceniając stopień winy oskarżonego, Sąd wziął pod uwagę fakt, iż jest on osobą dorosłą. W chwili czynu miał w pełni zachowaną zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swym postępowaniem i nie znajdował się w sytuacji, która uniemożliwiałaby lub ograniczała zachowanie odpowiadające porządkowi prawnemu. Brak jest jakichkolwiek okoliczności wyłączających winę oskarżonego. Oskarżony świadomy był tego, iż po spożyciu alkoholu nie będzie zdolny do prowadzenia pojazdu mechanicznego, mimo to zdecydował się na kierowanie nim.

Przy wymiarze kary oskarżonemu Sąd wziął pod uwagę zarówno okoliczności łagodzące, jak i obciążające. Okolicznością łagodzącą była dotychczasowa niekaralność. Na niekorzyść oskarżonego Sąd poczytał nagminność tego rodzaju przestępstw, wysoki stopień stężenia alkoholu oraz długość odcinka drogi, jaki przebył.

Uwzględniając cele zapobiegawczo - wychowawcze kary oraz cele kary w zakresie społecznego oddziaływania wyroku Sąd uznał, że właściwą do stopnia zawinienia oskarżonego oraz proporcjonalną do rodzaju popełnionego przestępstwa będzie kara 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Wymierzając oskarżonemu powyższą karę pozbawienia wolności Sąd uwzględnił wszystkie okoliczności wskazane w art. 53 k.k. Na wymiar kary za popełniony przez oskarżonych czyn wpłynął zarówno stopień zawinienia, stopień ujemnej zawartości bezprawia, jak również charakter osobowości sprawcy i jego indywidualne cechy psychiczne. O wymierzeniu kary zadecydowały również wymienione wyżej okoliczności łagodzące i obciążające, naganna postawa sprawcy wobec powszechnie akceptowanych wartości społecznych. Sąd wziął pod uwagę również cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara powinna osiągnąć wobec sprawcy. Wymierzając kary Sąd dążył bowiem do wzbudzenia w oskarżonym przekonania, że negatywne skutki popełniania przestępstw przekraczają płynące z tego korzyści. W ocenie Sądu, jedynie kara w powyższej postaci może sprawić, że w przyszłości oskarżony będzie już przestrzegał obowiązującego porządku prawnego i nie naruszy go więcej. Wymierzona kara czyni również zadość wymaganiom prewencji ogólnej, albowiem dąży do wzbudzenia u osób należących do najbliższego otoczenia oskarżonego przekonania, iż brak poszanowania dla obowiązującego prawa rodzi szereg niekorzystnych konsekwencji, a sprawca musi ponieść surowe tego skutki, wynikające z obowiązującego porządku prawnego. Zdaniem Sądu, rozmiar kary wymierzonej oskarżonemu odpowiada ciężarowi gatunkowemu przestępstwa.

Na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie kary pozbawienia wolności Sąd warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres próby 2 lat. Sąd uznał, że zastosowanie tego środka probacyjnego będzie wystarczające dla osiągnięcia celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Podejmując decyzję w kwestii wymierzenia kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania Sąd wziął pod uwagę właściwości i warunki osobiste oskarżonego i uznał, że wymierzona dolegliwość da mu szansę zweryfikowania swego zachowania w przyszłości. Zdaniem Sądu nie zachodzi potrzeba odizolowania oskarżonego. Ponadto Sąd doszedł do przekonania, iż warunkowemu zawieszeniu wykonania kary nie sprzeciwia się względ na społeczne oddziaływanie kary, gdyż nie jest on równoznaczny z wymaganiem wymierzania wyłącznie kar surowych, a nadto nie powinien być rozważany w oderwaniu od osobowości i warunków sprawcy. Wyznaczone okresy próby jest optymalny do zweryfikowania pozytywnej prognozy kryminologicznej.

Na mocy art. 71 § 1 k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu grzywnę w rozmiarze 80 stawek dziennych, wysokość jednej stawki ustalając na 100 złotych.

Wymierzając wysokość 1 stawki Sąd kierował się możliwościami zarobkowymi oskarżonych, które zostały ustalone i opisane powyżej w uzasadnieniu. Natomiast ustalając liczbę stawek Sąd wziął pod uwagę sposób i okoliczności popełnienia czynu, stopień jego społecznej szkodliwości oraz stopień winy oskarżonego, kierując się wskazaniem art. 53 k.k. i uwzględniając elementy brane pod uwagę przy wymiarze kary pozbawienia wolności. Biorąc pod uwagę fakt, że grzywna w niniejszej sprawie jest dodatkową dolegliwością obok kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszonych, to orzeczona ilość stawek jest optymalna.

Reasumując tę część rozważań należy wskazać, że kara grzywny w takiej postaci uczyni zadość potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, tak niezbędną ze względu na wciąż jeszcze ogromną ilość popełnianych przestępstw z art. 178 a § 1 k.k. Sąd wymierzając taką karę wyraża przekonanie, iż wpłynie ona na oskarżonego wychowawczo i przyczyni się do zwiększenia jego odpowiedzialności za swe czyny. Kara grzywny orzeczona w wyższym wymiarze z całą pewnością nie byłaby przez oskarżonego uiszczona z uwagi na brak możliwości finansowych.

Ponieważ oskarżony prowadził pojazd w stanie nietrzeźwości należało, stosownie do przepisu art. 42 § 2 k.k. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, albowiem uznał, że zasadnym i koniecznym będzie całkowite wyeliminowanie oskarżonego z ruchu drogowego. Wymiar orzeczonego środka karnego Sąd ustalił oceniając stopień winy oskarżonego, stopień społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu oraz biorąc pod uwagę względy prewencji indywidualnej i ogólnej, a także stopień niebezpieczeństwa dla ruchu drogowego, jaki niewątpliwie oskarżony stworzył prowadząc pojazd w stanie nietrzeźwości. Sąd zatem wziął pod uwagę stopień nietrzeźwości oskarżonego oraz odcinek drogi jaki przejechał (około 170 km). W obu tych przypadkach był on znaczny. Należy przy tym zauważyć, że oskarżony poruszał się zarówno na autostradzie, jak i w mieście (G.). Ponadto, wyznaczając czasokres zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych Sąd wziął również pod uwagę dotychczasową bezkolizyjną jazdę oskarżonego. Biorąc, zatem powyższe pod uwagę Sąd orzekł zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat. Orzekając wobec oskarżonego powyższy zakaz Sąd miał na uwadze to, iż każdy musi mieć absolutną pewność, że jeżeli będzie prowadził pojazd mechaniczny znajdując się w stanie nietrzeźwości, to obligatoryjnie będzie orzeczony środek karny, który wyeliminuje takiego jak oskarżony kierowcę spośród uczestników ruchu drogowego, co przyczyni się niewątpliwie do zwiększenia bezpieczeństwa na drogach. Środek karny orzeczony przez Sąd wywrze pozytywny wpływ wychowawczy na oskarżonego i powstrzyma go od ponownego popełnienia przestępstwa. Okres ten, zdaniem Sądu jest wystarczający dla uświadomienia oskarżonemu jego naganego zachowania.

Na mocy art. 63 § 2 k.k. Sąd zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 6 maja 2012 r. (postanowienie o zatrzymaniu prawa jazdy k.14).

Na zasadzie art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt. 3 i art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki w wysokości 362,19 zł oraz opłatę w wysokości 800 zł.

Na wydatki złożyły się: 30 złotych tytułem ryczałtu za kartę karną, 40 złotych tytułem ryczałtu za doręczanie wezwań i innych pism w postępowaniu przygotowawczym i sądowym, wynagrodzenie biegłych lekarzy psychiatrów.

Wymierzona opłata jest rezultatem wymierzonej kary grzywny (10%) oraz kary pozbawienia wolności.

na oryginale właściwy podpis

za zgodność z oryginałem